

Maria Sadowska, Spis treści

Jeszcze wierzę, że będę żyć wiecznie
Jeszcze wierzę, że będę żyć tak
Żeby w duszy pozostać dzieckiem
Nie zmarnować żadnego dnia

Jeszcze wierzę, że zostanę sobą
Taką sobą, jak jestem dziś
Że nie zmienię się nagle w kogoś
Kim nigdy nie chciałabym być

Jeszcze wierzę, że będę cię kochać
Po happy endzie nie skończy się film
I dojdę z tobą aż do niekońca
Do niekońca zwyczajnych dni

Jeszcze wierzę, że jednak zostanę
Bo fundament postawił się sam
Tu mam drogi już raz wydeptane
Tu mam wszystko, nie mam nic tam

Jeszcze wierzę, że świat się nie zmieni
Szybciej niż będę zmieniać się ja
W ślepym pędzie do nadprzestrzeni
Nie chcę zostać elementem tła
Nie zostanę elementem tła, nie

Idę spokojnie do słońca
A za mną zostaje tylko cień
Zobaczę, że świat nie ma końca, nie

Światło wyznacza mi drogę
Lecz świat jest dziwniejszy z dnia na dzień
Idę, choć kroki płaczą się

Idę spokojnie do słońca
A za mną zostaje tylko cień
Zobaczę, że świat nie ma końca, nie

Jeszcze wierzę, że mogę być inna
Łamać światopoglądowy wyż
Racja tłumu zawsze jest płynna
W inną stronę niż inni chcę iść

Jeszcze wierzę, że dobrze wybieram
Że otwieram szeroko swe drzwi
Dla ludzi, z którymi nic nie uwiera
Którzy mają podobny feel

Idę spokojnie do słońca
A za mną zostaje tylko cień
Zobaczę, że świat nie ma końca, nie

Światło wyznacza mi drogę
Lecz świat jest dziwniejszy z dnia na dzień
Idę, choć kroki płaczą się